Przeczytaj, podaj dalej
i bądź ostrożnym.

ROZKAZ

-o-

ŻOŁNIERZE POLSKI PODZIEMNEJ!

Już drugi rok tkwimy mocno i nieugięcie w szeregach zakonspirowanej Armi Polskiej na ojczystej ziemi, a każdy dzień zbliża nas coraz szybciej do wytkniętego celu, t.j. do likwidacji wroga - okupanta. Czekać musimy cierpliwie i wytrwale na sygnał z za morza, bo dopiero na ten sygnał wszystkie narody podbite przez wściekłe prusactwo - Polska, Czechy, Francja, Belgia, Holandia, Dania i Norwegia powstaną jak jeden wulkan o jednej i tej samej godzinie do krwawej ale zwycięskiej rozprawy, do ostatniego w historii świata porachunku z germańsko-pruskim krzyżactwem. My żołnierze musimy liczyć się z tym, że owa godzina wybije lada chwila, że nie może ona nas zastać bez zupełnego przygotowania w najdrobniejszych szczegółach. Pomni na tę wielką godzinę naszą oraz pomni na wszystkie błędy znane nam tak dobrze w okresie przedwojennym - apelujemy do was wszystkich żołnierzy - kobiet i mężczyzn armii konspiracyjnej:

1. Stójcie twardo na straży swoich cnót żołnierskich, honoru i godności Polaka.
2. Przestrzegajcie bezwzględnie wszelkich zasad konspiracyjnych w pracy organizacyjnej - wojskowej i propagandowej. Kształćcie się i hartujcie się w milczeniu przed każdą osobą nawet z rodziny i milczcie w sprawach dotyczących organizacji, członków i td, a więc w sprawach, za które was lub kolegów czy rodzinę może spotkać więzienie z rąk wroga, wskutek wydania przez podsłuchujących zdrajców, sprzedawczyków i różnych volksdeutschów. Strzeżcie się sami i upominajcie innych, by na ten najbardziej wymagany zachowania tajemnicy temat wojskowy i konspiracyjny nie mówiło się w niewłaściwym miejscu, ani przy osobach obcych. Gadulstwo świadome czy nieświadome przynosi nam nieobliczalne szkody, dlatego też równa się zdradzie organizacji i Ojczyzny.
3. Tępcie sprzedawczyków, zdrajców i donosicieli ogniem i mieczem. Tępcie ich jako większych szkodników od wroga - najeźdźcy.
4. Jeśli którego z was spotka smutny los więzienia, niech z uporem i pieczęcią na ustach, a z dumą w sercu, raczej ginie śmiercią prawdziwego bohatera, niżby pod rękami oprawców miał zdradzić swych kolegów, z którymi los go zetknął. Niech się nikt nie łudzi, że niemieccy oprawcy obdarzą go wolnością, gdy wsypie znanych sobie ludzi. Gdyby nawet tak było, wówczas my, wciąż walczące szeregi, postaramy się, by ten który zdradził w więzieniu milczał na zawsze. Lecz imię jego okryje wtedy HAŃBA ZDRAJCY.
5. Nie uprawiajcie, będąc w szeregach żadnej partyjnej polityki w myśl przysłowia: "Polityką żołnierza Polski jest Bóg i Ojczyzna". Aczkolwiek nie jeden z was nosi w zanadrzu takie czy inne upodobanie partyjno-polityczne, to zrozumcie, że teraz nikomu korzyści ani zaszczytów nie przyniesie żadne politykierstwo czy partyjnictwo, dopóki Ojczyzna w niewoli. My żołnierze zawsze musimy stać ponad interesy jakichkolwiek partii. Szanujemy wartości poszczególnych partii, ale jako armia nie możemy służyć ich celom i waśniom, bo polityką armii jest Wolna i Niepodległa Polska.
6. Przygotowujcie się ze wszystkich sił i wzbudzajcie wiarę w zwycięstwo nasze. W ciężkiej niedoli życia wspierajcie się wzajemnie moralnie i materialnie. Nie dajcie ginąć z głodu i zimna

żadnej polskiej duszy. Wyrzućcie z serca prywatne porachunki. Uczcie słabych i dzieci miłości Ojczyzny, krzewcie wspólny, wielki ideał wolności. Znoście mężnie i po bohatersku wszystkie męki i tortury.

7. Nie bądcie skwapliwi w pomaganiu wrogowi. Przeciwnie - na każdym polu pracy wykazujcie przymus i niechęć. W fabryce czy na roli opóźniajcie i paraliżujcie jego zarządzenia, ale tak by nie wyczuwał złej woli, by was nie mógł karać. Sabotujcie w ten sposób wszystko wszędzie i ciągle, zarówno tu, jak tam, na robotach w Niemczech.

8. Naprowadzajcie na właściwą drogę tych błąkających się synów i córki polskie, którzy w mniemaniu polepszenia sobie bytu, oddają się na usługi wroga lub wręcz z nim pracują przeciw nam, a nawet szukają sposobu uzyskania patentu volksdeutscha. Surowo ostrzegajcie tych, którzy zbyt zażyłe stosunki z prusactwem utrzymują lub hańbią się z nimi /lekkie kobiety, pijacy/. Gdzie ostrzeżenie nie skutkuje, nie wahajcie się użyć najsurowszych środków do napiętnowania tego zła, bacząc jednak, by piętno nie sięgało osób niewinnych.

9. Tępcie na równi z policją pospolitych zbrodniarzy jak złodziei, rabusiów i bandytów - niszczycieli narodu polskiego.

10. Bojkotujcie wszystkie lokale publiczne, sklepy, restauracje, prowadzone przez volksdeutschów lub zgermanizowanych ukraińców. Przestańcie zapełniać kina, przed ktorymi - o hańbo. całe ogony polskiej ludności sterczą i w ten sposób wpłacają swój grosz na armię wroga. Precz z gazeciarstwem wroga, w którym całe szpalty przeznaczone dla większego upodlenia nas, na zabijanie ducha polskiego. Kłamstwa plugawe, w których depcze się co było i jest polskiego, a najeźdźców przedstawia się jako misjonarzy kultury. Ta nędzna ich kultura burzy całe życie polskie. Setki tysięcy rodzin z Pomorza, Wielkopolski i Śląska - praojczystej ziemi, skazano na żebractwo i wygnanie. Krzyże i pomniki historyczne, pamiątki naszej kultury wrzucono w błoto i obrócono w niwecz. A z nas chce wróg mieć pachołków i niewolników bez prawa do życia i głosu. Lecz zapomina, że " Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy".

Żołnierze. pomni na to wszystko pracujcie wiernie i odważnie. Zbrojcie się pilnie, bo nie będzie Niemiec pluł nam w twarz. Niech wszyscy sobie wypiszą i stosują słowa naszego poety J.Słowackiego: "Cierp, a pracuj i bądź dzielny, bo twój naród nieśmiertelny".

POWYŻSZY ROZKAZ POWIELIŁA
"POLSKA WALCZĄCA"